

## SZTUKA NIE JEST SKARBEM

Valerie Salez jest kanadyjską artystką, która w swojej twórczości wykorzystuje swobodne formy artystycznego wyrazu do tworzenia m.in. kolaży na płótnie. Nie ogranicza się tylko do samego aktu twórczego, przekazuje też swoją wiedzę i filozofię, chętnie prowadząc warsztaty dla najmłodszych w różnych krajach. W ramach rezydencji *Beyond Time/Poza czasem* zorganizowanych przez BWA 22 lipca poprowadziła takie warsztaty w galerii.

Praca z dziećmi jest dla tej artystki bardzo naturalna, mimo że sama nie jest matką. Nie mówi dzieciom, co mają robić, chce żeby działały intuicyjnie, improwizowały. Valerie Salez nie narzuca im żadnych ram, w których mają się poruszać – to one mają znaleźć własne rozwiązania. Często udostępnia dzieciom swoje prace, by mogły tworzyć z nich rozbudowane instalacje. Bezpośrednie doświadczenie sztuki jest dla niej bardzo ważne, uczy tego dzieci.

– Sztuka nie jest dla artysty skarbem – twierdzi Valerie i zachęca swoich podopiecznych do korzystania z jej dzieł.

Sztukę i sposób jej tworzenia postrzega jako rewolucję, a efekt końcowy nie jest taki ważny, jak droga, którą się przebyło. Pokazywanie tego dzieciom to część rewolucji zachęcającej do swobody i wolności w coraz bardziej kontrolowanym świecie.

Artystka ma polskie korzenie, jej dziadkowie pochodzili z naszego kraju. W 2009 r. pierwszy raz odwiedziła Polskę, by poznać swoich krewnych. Postanowiła, że będzie to kolejne miejsce, gdzie przeprowadzi warsztaty. Nie zdecydowała się na żaden duży ośrodek artystyczny, bo źle się czuje w dużych miastach jako osoba mieszkająca zawsze w niewielkich miejscowościach. Pokochała Bielsko-Białą. I to z wzajemnością!

– Poczułam się tutaj tak, jakby ktoś powiedział: *witaj w domu!* – powiedziała artystka podczas warsztatów.

Prace dzieci po warsztatach są zawsze pokazywane na wystawie razem z pracami Valerie Salez, która twierdzi, że poza dowar-